



Walka z chrabąszczami

coraz trudniejsza

*„Ograniczanie liczebności pędraków chrabąszczy z wykorzystaniem bezpiecznych dla środowiska środków z grzybem *Beauveria brongniartii*” to tytuł kolejnego z cyklicznych spotkań organizowanych przez Instytut Badawczy Leśnictwa. Podczas seminariów prezentowane są najnowsze wyniki badań tej placówki oraz wymieniane są doświadczenia między nauką a praktyką leśną.*

Seminarium, które odbyło się 7 stycznia 2010 roku, zgromadziło przedstawicieli DGLP, zespołów ochrony lasu, Ministerstwa Środowiska, NFOŚiGW, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także pracowników z nadleśnictw najbardziej dotkniętych plagą chrabąszczy. Temat referowały: dr Alicja Sierpińska z IBL oraz doc. dr hab. Barbara Łabanowska z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach.

Problem chrabąszczy nie dotyczy tylko Polski. Owady te dają się we znaki także innym krajom europejskim: Niemcom, Austrii, Szwajcarii, Włochom, Litwie czy Ukrainie. Tam też od około 30 lat sprawdza się skuteczność grzyba *Beauveria brongniartii* w ograniczaniu liczebności chrabąszczy.

Prelegentki omówiły skuteczność dwóch testowanych przez siebie preparatów z grzybem *Beauveria brongniartii*: polskiego Bovecolu i włoskiego Melocontu. Podsumowując wyniki swoich badań, dr Sierpińska zwróciła uwagę, że

na uprawach leśnych najlepsze rezultaty daje użycie odpowiednio wysokiej dawki preparatu grzybowego oraz wykonanie aplikacji w taki sposób, by preparat został rozproszony w glebie. Najlepiej też stosować środek na najmłodsze stadia larwalne chrabąszczy. Ważne jest, by pierwsza aplikacja grzyba do gleby odbyła się co najmniej rok przed wprowadzeniem nasadzeń. Doc. Łabanowska z kolei zaobserwowała szczególnie wysoką skuteczność preparatu grzybowego na powierzchniach wcześniej obsianych gorczycą.

Podczas spotkania zwrócono też uwagę na problemy z rejestrowaniem środków do walki z pędrakami chrabąszczy. Ten ostatni wątek zdominował prawie całą dyskusję. Podkreślano, że przepisy unijne utrudniają rejestrację środków czy to chemicznych, czy biologicznych. Powodem tego stanu rzeczy są długie i kosztowne procedury. Obecnie ani Bovecol, ani Melocont nie są zarejestrowane. Nie ma też innych środków, które mogłyby zostać użyte w walce z chrabąszczami. Dyskutanci zgodni byli też co do tego, że potrzebna jest kontynuacja badań nad praktycznym zastosowaniem grzyba *Beauveria brongniartii*, tym bardziej że najbliższa rójka chrabąszczy spodziewana jest w 2011 r. Przypomnijmy, że w samym tylko 2006 r. straty poniesione przez Lasy Państwowe z powodu szkód spowodowanych przez pędraki wyniosły około 30 mln zł.



Według Alicji Sierpińskiej na uprawach leśnych najlepsze wyniki daje użycie odpowiednio wysokiej dawki preparatu grzybowego

Tekst i zdjęcia KATARZYNA BIELAWSKA ■